

# Gazeta Grudziądzka

*W imię Boże* *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus* *La Bataille pour la Patrie*

Rok założenia 1894  
Wydanie główne

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,  
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie

Adres: Gazeta Ludowa dawniej Gazeta  
Grudziądzka, Poznań, Fr. Ratajczaka 9  
m. 9. Telefon nr 32-25.

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 203274  
Pocztowe konto rozrach. Poznań 8 nr. 22

## Premier Chamberlain o rokowaniach z Sowietami i Polską

Na poniedziałkowym posiedzeniu Izby Gmin premier Chamberlain miał złożyć doniesienie deklaracje polityczne.

Powszechnie oczekiwano, że premier poruszy głównie 3 sprawy, a mianowicie stan rokowań z Moskwą, sytuację w Gdańsku i stan rozmów angielsko-japońskich.

Wbrew tym oczekiwaniom premier Chamberlain ograniczył się jedynie do krótkich odpowiedzi na interpelacje. Niemniej jednak odpowiedzi te były bardzo doniosłe.

W odpowiedzi na interpelację posła Daltona premier Chamberlain oświadczył:

Rząd sowiecki proponował, żeby w obecnej fazie rokowań zostały niezwłocznie rozpoczęte rozmowy wojskowe. Rząd J. K. M. i rząd francuski zgodziły się na tę propozycję. Uczynione zostały przygotowania celem wysłania do Moskwy w jak naj szybszym terminie delegacji wojskowych Anglii i Francji. Istnieje zamiar, aby niezależnie od rokowań wojskowych osiągnąć ostateczne porozumienie co do warunków umowy politycznej.

W odpowiedzi na interpelację dotyczącą dotychczasowych rokowań angielsko-polskich finansowych i politycznych premier Chamberlain oświadczył:

Nie mogę obecnie dodać nic do informacji udzielonych przez kancelarię skarbu w dniu 25 lipca. Rokowania te są jeszcze w toku.

W odpowiedzi na dalsze pytanie premier oświadczył, że trudności, które opóźniają porozumienie, mają charakter techniczny i wyraził nadzieję, że zostaną przezwyciężone. Jeżeli jednak te trudności będą przezwyciężone na czas, to potrzebne ustawodawstwo nie będzie mogło być przedłożone Izbie przed feriami letnimi.

Oświadczenie Chamberlaina wywołało duże wrażenie w kołach politycznych. W kołach tych spodziewano się, że obszerniejsze expose o sytu-

acji międzynarodowej wygłosi min. Halifax na najbliższym posiedzeniu Izby Lordów tj. w nadchodzący czwartek. Wyjazd delegacji wojskowej do Moskwy spodziewany jest w bieżącym tygodniu.

JESTEŚMY GOTOWI...

do rozprawy

z każdą przeciwnością życia,  
gdy przyszłość naszą i naszych  
najbliższych zabezpiecza  
książeczka oszczędnościowa.

P.K.O.

PEWNOŚĆ - ZAUFANIE

## Dekrety P. Prezydenta w sprawach obrony Państwa

W „Dzienniku Ustaw” nr 67 ukazały się dwa dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej, wydane na podstawie ustawy o pełnomocnictwach, uchwalonej przez Izby Ustawodawcze podczas ubiegłej sesji.

Pierwszy dekret dotyczy zmiany rozporządzenia o odstępowaniu zwierząt pociagowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa. Dekret postanawia, iż obowiązek odstępowania wyżej podanych rzeczy „trwa przez czas wojny lub pozostawiania wojska albo marynarki wojennej (ich części) w stanie zmobilizowanym. Termin ustanienia tego obowiązku ogłasza w drodze obwieszczenia minister spraw wojskowych”.

Drugi dekret mówi o zmianie ko-

deksu wojskowego postępowania karnego, mianowicie przepis art. 405 § 2 tego kodeksu otrzymał następujące brzmienie:

„Prezydent Rzeczypospolitej może drogą zarządzenia na wniosek Rady Ministrów uchwalony z inicjatywy ministra spraw wojskowych wprowadzić w czasie wojny mobilizacji lub gdy tego wymaga interes obrony Państwa, postępowanie wojenne również i w innych sądach wojskowych, na całym obszarze państwa lub na jego części, w sprawach karnych o przestępstwa, które uzna za niebezpieczne ze stanowiska interesów obrony państwa. Wprowadzone postępowanie wojenne może Prezydent Rzeczypospolitej uchylić drogą zarządzenia z dniem, w którym uzna, że ustały przyczyny, uzasadniające jego wprowadzenie.”

## Manifestacje publiczne czyli na dwoje babka wróżyła

Dnia 6 sierpnia odbędą się w Krakowie obchody 25-cio lecia powstania Legionów Polskich. Program tych obchodów jest bardzo obszerny i zakrojony na wielką skalę. Do udziału zaproszono również i organizacje poza legionowe. Przytrafiło się nawet, że prezes Stronnictwa Ludowego powiatu warszawskiego otrzymał zaproszenie do komitetu obchodu, który zwraca się „do wszystkich organizacji i obywateli bez różnicy przekonań politycznych i społecznych, aby pod sztandarem pięknych idei, jakie zawierają w sobie rocznice 6-go i 15-go sierpnia wszyscy wzięli udział”.

W ogólnym zaś programie zjazdu krakowskiego czytamy, że dnia 6 bm. o godz. 17,30 odbędą się w Krakowie trzy manifestacje publiczne.

Manifestacje publiczne!

\* \* \*

Stronnictwo Ludowe nie urządza w r. b. obchodów „Czynu Chłopskiego”, albowiem władze nie zezwalają na manifestacje publiczne!

Nie zezwalają!

\* \* \*

Władze administracyjne, nie zezwalając na manifestacje publiczne, uważają je w obecnym położeniu międzynarodowym za niebezpieczne.

Jeżeli jednak dnia 6 mogą się odbyć manifestacje publiczne, a dnia 15 sierpnia, o dziewięć dni później już nie, to z całym tym niebezpieczeństwem, jakiego obawiają się władze administracyjne, na dwoje babka wróżyła i powód odmowy jest inny.

Nie piszemy tego dlatego, aby nie było manifestacji publicznych na obchodach 25-cio lecia powstania Legionów Polskich. Żle by było, gdyby takiej okazji nie wykorzystano, zwłaszcza dla tych, dla których rocznica ta jest bardzo bliska sercu i zwłaszcza w obecnej „wojnie nerwów”. Ale źle się czyni, jeżeli się nie zezwala na publiczne obchody „Czynu Chłopskiego”. Sercu chłopu bliższy jest „Czyn Chłopski” od „Czynu Legionowego”. Jemu „Czyn Chłopski”, publiczny obchód tego „Czynu”, bardziej przypomina obowiązek, jaki nań czeka w niedalekiej już może przyszłości, aniżeli zakazy i zamykanie go w murach sal!

Nikt nie powinien zapominać, że toczy się „wojna nerwów”, że chłop jest też tylko człowiekiem!

St. K.

## Nawet oddziały SA niepewne

W jednej z miejscowości pod Berlinem zjawił się niespodziewanie silny oddział SS wraz z Gestapo, dokonując rewizji u wszystkich członków tamtejszego oddziału SA.

W wyniku rewizji aresztowano 30 członków SA, wywożąc ich natychmiast do obozu koncentracyjnego.



## Związek Nauczycielstwa Polskiego przeciwny reformie szkolnictwa?

Przedstawiciele Związku Nauczycielstwa Polskiego, — prezes Nowicki i członek zarządu głównego Wycech — byli niedawno u ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, p. prof. Świątosławskiego.

Po co ci panowie tam byli? Odpowiedź znajdujemy w „Goncu Warszawskim”, który pisze:

„Delegaci Związku poszli do ministra, aby go zapytać: Co jest prawdy na uporczywie krążących pogłoskach, iż Ministerstwo zamierza już w czasie najbliższym dokonać zmian w ustroju szkolnictwa?

Delegaci otrzymali odpowiedź. Zmian w ustroju nie będzie — wszystko zostanie tak, jak było dotąd.

Delegaci, bardzo zadowoleni z odpowiedzi, z miejsca wiadomość tę zakomunikowali dziennikom.

Czy „uporczywie krążące pogłoski” były istotnie tylko plotką?

Związek Nauczycielstwa Polskiego wie doskonale, jak w Ministerstwie Oświaty „trawa rośnie”. Ma tam bardzo wielu swoich starych członków i starych przyjaciół. Związek więc nie ma potrzeby badać wartości plotek — u ministra. Dla Związku nie ma tajemnic. Jeśli zaś Związek uznał za potrzebne aż u ministra interweniować w sprawie „plotek”, to znaczy, że sprawa była trochę poważniejszą, że pewne objawy, zauważone na terenie Ministerstwa, kazały delegatom Związku gasić pożar w zarodku.

I — na razie ogień stłumili. Odnieśli jeszcze jedno zwycięstwo.

Nie zdradzimy żadnej tajemnicy państwowej, gdy stwierdzimy iż zaraza zwątpienia w dobroć reform braci Jędrzejewiczów dotarła i do Grenady w alei Szucha. Wśród obecnych rządów gmachu Ministerstwa Oświaty nie brak głów światłych i otwartych. Z trwogą śledzą oni skutki rozparcelowania gimnazjum 8-letniego i z troską o równowagę społeczną i wartość inteligencji obserwują skutki Jędrzejewiczowskich opłat szkolnych. Do bram Ministerstwa zapukała niedawno delegacja Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, przynosząc ponownie jed-

nomyślnie przez Zjazd Towarzystwa powziętą uchwałę, domagającą się powrotu do 8-letniej szkoły średniej. Niedawno odbyty zjazd rektorów szkół akademickich był tego samego zdania.

Zale wsi, iż dla dzieci ich są za wysokie progi dzisiejszego 4-letniego gimnazjum, mają w kraju duży rezonans. Wszystko to razem wzięte sprawiło, że wieloletni naczelnik wydziału programowego Ministerstwa, dr Suchodolski, przeszedł z otwartym sztandarem do obozu rewizjonistów i oświadczył się za gruntowną reformą — reform Jędrzejewiczów. Za nim poszli inni.

Miesiące ostatnie musiały zachwiać wiarą ostatnich już optymistów. Reformy szkolne b r. 1932 wywołują olbrzymie sumy. Tymczasem już w roku ubiegłym (czerwiec—lipiec 1938 r.) Ministerstwo Skarbu odmówiło otwarcia przewidzianych w budżecie kredytów na nowe etaty od 1 września 1938 r. To samo stało się znowu obecnie. Nowe etaty od nowego roku szkolnego 1939-40 znowu zawisły w powietrzu. Co więcej —

rząd zażądał od ministra oświaty poważnej sumy z oszczędności. Zwolano więc w kuratoriach specjalne zjazdy dla opukania każdej pozycji budżetowej. Powołano następnie do Warszawy wszystkich kuratorów szkolnych i z ciężkim sercem zdecydowano się na duże obciążenia. Wśród radzących byli tacy, którzy gotowi byli poświęcić instruktorów oświaty pozaszkolnej...

Atmosfera Ministerstwa i sfer pedagogicznych stała się istotnie podatną dla przyjęcia zdrowych reform i szukania oszczędności na właściwym odcinku. Związek uczuł się zagrożonym w swych podstawach. Zjawił się więc u ministra, aby urwać łeb plotkom.

I urwał. Wszystko zostanie po staremu. Zmian nie będzie.

Związek Nauczycielstwa Polskiego raz jeszcze zwyciężył.

Tyle „Goniec Warszawski”. Jakżeż wobec tych wiadomości wygląda Związek Nauczycielstwa Polskiego w oczach wsi? Tej wsi, do której się ZNP nie proszony wlepią??

## Japonii grożą niespodzianki Anglia chce wypowiedzieć traktat handlowy

Po wypowiedzeniu traktatu japońsko-amerykańskiego, nowy wiatr powiał w Londynie. Anglia postawiła veto nowym roszczeniom Arity i twierdzi, że już dawno nosiła się z myślą wypowiedzenia traktatu z Japonią.

Nie ulega wątpliwości — pisze „Le Capital”, że Anglia pójdzie w ślady Ameryki, jeśli Japonia będzie obstawać za wprowadzeniem w Tient-sinie waluty japońskiej i wydaniu jej zapasów srebra chińskiego, zdeponowanych w bankach angielskich w Chinach. Wszystko to wskazuje, że Japonii grożą niespodzianki, co odbija się na polityce osi (nagły przyjazd Hitlera do Berlina). Oś musi zmienić figury kontredansa jeszcze dlate-

go, że generałowie hiszpańscy, z którymi tyle kłopotów ma gen. Franco, nie chcą myśleć o sojuszu Hiszpanii z Niemcami i Włochami.

## Wojewódzkie zjazdy młodzieży „Jednościowej”

Poznań, (PAA). Doroczny zjazd Związku Młodzieży Pracującej „Jedność” z terenu woj. poznańskiego odbędzie się dnia 20 sierpnia w Poznaniu.

Toruń, (PAA). Pomorski zjazd wojewódzki Zw. Młodz. Pracującej „Jedność” odbędzie się dnia 15 sierpnia br. w Toruniu.

## Co piszą inni... Uwagi

Memoriał PPS do Pana Prezydenta RP w sprawie położenia wewnętrznego został skonfiskowany. Sąd Apelacyjny konfiskatę uchylił. „Robotnik” zapowiedział powtórzenie memoriału, jednakże tego dotąd nie uczynił.

Zamiast memoriału ukazały się na łamach „Robotnika” następujące „Uwagi” p. red. Niedziałkowskiego:

„Ze zagadnienia polityki zagranicznej górują dzisiaj wszędzie nad zagadnieniami polityki wewnętrznej — to rzecz oczywista i bezsporna. Ale mimo to byłoby błędem bardzo dużym, gdyby ktokolwiek w Polsce chciał dojść do wniosku, że ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ PRZESTAŁY WOGÓLE ISTNIEĆ.

Państwo nowoczesne nie stanowi jakiejś ilości... „szufladek”; otwieramy jedną szufladkę i powiadamy sobie:

„teraz zajmujemy się WYŁĄCZNIE położeniem międzynarodowym; inne szufladki mają być na ten czas zamknięte.”

Taka koncepcja była by koncepcją zupełnie nierealną.

Państwo — to pewna całość organiczna. WSZYSTKIE zagadnienia jego bytu i jego rozwoju znajdują się w stosunku ZALEŻNOŚCI WZAJEMNEJ; państwowa polityka zagraniczna, państwowa polityka wewnętrzna, gospodarcza, społeczna, kulturalna muszą się dostosowywać RÓWNO-CZEŚNIE do ogólnych potrzeb i konieczności państwowych. Wymaga tego RACJA STANU. \* \* \*

Prawdziwi mężowie stanu — bez różnic kierunków społeczno-politycznych — rozumieli zawsze tę wielką prawdę historyczną, że szybkie i sprężyste rozwiązywanie DOJRZAŁYCH do rozstrzygnięcia spraw wewnętrznych nie tylko nie przeszkadza pozycji danego państwa na zewnątrz, ale — przeciwnie WZMACNIA TĘ POZYCJĘ. Dzieje znają mnóstwo doświadczeń odwrotnych. Gorzkie i gorylskie refleksje przychodziły z reguły po niewczasie.

A przecie... „Historia jest mistrzynią życia...”

—O—

JERZY MARIUSZ TAYLOR

## Kolonia Na Grobli

111)

Miała jednak wrażenie, że płynie jakoś zbyt gorączkowo, że ruchy jej są dziwne gwałtowne. Zaniepokoiła ją to.

— Czy się co panu stało? — zapytała.

— Goni... mnie... — odpowiedział przerywanym, zdławionym szeptem. — Och, już jestem... na lądzie... już...

Ostatnie słowa były wypowiedziane jakby z głęboką ulgą. Nie mogło być wątpliwości, że pochodzą z ust człowieka, któremu udało się uniknąć jakiegoś strasznego niebezpieczeństwa.

Anka nie rozumiała nic. Stała zupełnie oszołomiona. Odczuwała tylko głuchy lęk, a jedynym pragnieniem, jakie miała w tej chwili, była przemożna tęsknota za światłem. Modliła się wprost o światło. W tych straszliwych ciemnościach nie mogła przecież nawet pobiec na pomoc swemu towarzyszowi.

I nagle stał się jakby cud. W mrocznym podziemiu zajaśniało światło. Nie od razu jednak. Początkowo rozbłysnęło coś w głębi wód jeziora. Jakby na samym dnie zapalił ktoś zielonkawą ogień bengalski.

To tajemnicze światło z każdą sekundą przybierało na sile. Ogień podwodny zbliżał się, dążył ku powierzchni i w pewnej chwili rozległe podziemie aż do najodleglejszych zakamarków rozbłysnęło mżącą z toni jeziora fantastyczną, zielonkawą poświatą, na której tle zarysowała się ostrym czarnym konturem smukła sylwetka stojącego po kolana w wodzie i jakby zamarłego w tej pozycji nagiego nurka.

To trwało jedno mgnienie — tyle zaledwie, by Anka mogła sobie uświadomić, że tuż, o jakieś kilkanaście kroków może, stoi Alfred — żywy i cały. Zanim jednak zdążyła się odezwać, znowu rozgłośnie plusnęła

woda. Jasność więziona w głębinie, wydobyła się ponad powierzchnię. Ptak — przedziwny ptak, o kształcie do złudzenia przypominającym kaczkę, bijąc ciężko skrzydłami uleciał w powietrze rozsiewając dokoła oślepiający złoty blask.

Czy to Alfred krzyknął?

Anka zamarła w trwodze. Widziała, jak nagi i smukły, biegł z nerwowym pośpiechem ku wybrzeżu, wyrzucając wysoko kolana i rozpryskując płytką w tym miejscu wodę. Uciekał. W oślepiającej jasności, która zalewała teraz całe podziemie, widziała jego szeroko otwarte w niemym przerażeniu oczy i ręce kurczowo przyciskające do piersi jakiś przedmiot.

I nagle zrozumiała całą grozę niebezpieczeństwa, jakie zawisło nad głową jej towarzysza. Ten złośliwy, płomiennopióry ptak z bajki, leciał tuż za nim i w ruchach jego świetnych skrzydeł, w zaczepnym otwieraniu dzioba było znać, że zbliża się z niedobrymi zamiarami. To nie była zaklęta wróżka. To był złowrogi prześladowca, chcący pomścić zakłócenie odwiecznego spokoju skarbow, zatopionych w jeziorze podziemnym.

Zobaczyła jeszcze, jak ogniste skrzydło zaważyło o nagie ramie biegającego młodzieńca. Zobaczyła, jak zaczepny dziób sięgał ku jego głowie i jak młodzieniec zachwiał się i upadł z jękiem na najeżone kamieniami wybrzeże.

W tej chwili zniknęło wszystko. Oślepiająca jasność zgasła. W podziemiu zapanował czarny mrok. Ale tego Anka już nie widziała. Zemdlała.

Leżąc teraz z otwartymi oczami, przypominała sobie tę dziwną, straszną chwilę. Co to było? Chyba nie rzeczywistość. Raczej sen. W miarę powracania do przytomności, tym więcej umacniała się w przekonaniu, że to jednak był tylko sen.

Stan, w jakim się teraz znajdowała, wcale nie był niemiły. Miała po prostu wrażenie, że zbudziła się głęboką nocą, leżąc w swym łóżeczku w gajówce i że śnił się jej dziwacznie fantastyczny sen. Wrażenie to zresztą powoli pierzchało, ustępując miejsca zdumieniu. Zbyt twarde i niewygodne było to posłanie, a wrzecie...

(Ciąg dalszy nastąpi)



## Władomości bieżące

**Czwartek, 3 sierpnia 1939**

**Czwartek:** Znal. rel. św. Szczep.  
Wschód słońca: 4,00; zachód 19,26

**Piątek:** Dominika  
Wschód słońca: 4,01; zachód 19,25

**Sobota:** NMP. Snieżnej  
Wschód słońca: 4,03; zachód 19,23

### KLERYK UTONĄŁ W NIEMNIE

Grodno. Józef Afanasik, uczeń seminarium duchownego, podczas kąpieli w Niemnie w okolicy Kredowych Gór pod Grodnem został porwany przez prąd rzeki i zniesiony na głębie, gdzie utonął.

### ODGRYZŁ PALEC PRZECIWNIKOWI

Lublin. Na ul. Krak. Przedm. w Lublinie wynikała bójka między Mieczysławem Deptą, a Bolesławem Mazurem. Finał awantury był dość niezwykły, gdyż Mazur odgrzyzł przeciwnikowi palec u ręki.

### SPŁOSZONE KONIE ZABIŁY WOŹNICĘ

Lublin. Ulicą Snopkowskich w Lublinie jechał wozem 60-letni Michał Grzegorezyk, pracownik rolny. W pewnej chwili spłoszyły się konie, Grzegorezyk spadł z wozu i poniósł śmierć na miejscu.

### STRĄSILIWI ŚMIERĆ STARCA

Bydgoszcz. Zamieszkały w Nielbarku, pow. nowomiejski 78-letni rolnik Adam Domżański spędzał z pastwiska bydło do domu. W pewnej chwili rozjuszony czerni stadnik rzucił się na starca i pobóli go bardzo ciężko. Domżański, odwieziony do szpitala, zmarł po kilkunastu godzinach. Bezpośrednim powodem zgonu było złamanie kilku żeber oraz krwotok płucny.

### 2 INŻYNIERÓW UTONĘŁO W MORZU

Gdynia. Po południu utonął w morzu pod Hallerowem inżynier Konstanty Zieliński, lat 29, zam. w Warszawie. Mimo, że śp. Zielińskiego wydobyto z morza już w 10 minut po wypadku, nie zdołano przywrócić go do życia. Śmierć nastąpiła wskutek uderzenia serca.

Tego samego dnia pod Wielką Wsią — Władysławowem utonął inżynier Zakrzewski z Żyrardowa. Również zwłoki inż. Zakrzewskiego wydobyto z wody zaraz po wypadku, jednak i tu wszelkie próby przywrócenia mu życia zawiodły.

### WRACAJĄC DO RODZINY SPOTKAŁ ŚMIERĆ

Gdynia. Jadący motocyklem z Gdyni do rodziny, zamieszkałej w okolicy Czerska 28-letni Jan Baszanowski, potrafił o jadący wóz i spadłszy doznał ciężkiego okaleczenia głowy oraz złamania nogi. Przewieziony do szpitala w Starogardzie zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Nie dojechał już do swej rodziny za życia.

### GRAD ZNISZCZYŁ PLANTACJE TYTONIOWE

Kowalewo. Grad, jaki spadł ostatnio w okolicy Kowalewa, zniszczył prawie doszczętnie plantacje machorki 3 rolników w Kowalewie, Ryńsku i Orzechówku pod Chłmą. Straty są bardzo duże.

### KIERAT ZMIAŹDZIŁ DZIECKU NOGĘ

Ostrowite. W gospodarstwie rolnika Tepey w Ostrowie na Kaszubskich Zaborach 10-letni synek gospodarza popędał konie w kieracie, przy czym stał na maszynie zakrytej deskami. W pewnej chwili jedna z desek się załamała, a chłopak jedną nogą wpadł w tryby kieratu. Koła zmasakrowały mu w straszliwy sposób nogę, tak, że natychmiast po przewiezieniu do szpitala całkowicie mu ją amputowano. Stan ofiary wypadku jest ciężki.

### WISIELEC NA DRZEWIE

Osie, pow. świecki. W lesie pod Osiem znaleziono na drzewie wisielca. Po przeprowadzeniu dochodzeń ustalono, że jest to Marian Cieślak, handlarz z Bydgoszczy. Cieślak wyjechał dnia 7 bm. samochodem ciężarowym z szoferem na prowincję celem skupu łomu żelaznego i do tej pory nie dał znaku życia. Tajemnicę powiększa jeszcze fakt zaginięcia samochodu i szofera, za którym wszczęto poszukiwania.

### ŚMIERĆ LETNICZKI W MORZU

Rozewie. W pobliżu Lisiego Jaru utonąła w morzu podczas kąpieli mieszkanka Warszawy Jadwiga Bekkerówna, licząca lat około 30. Na pomoc tonącej pośpieszyła Kazimiera Jastrzębska, która poczęła również tonąć. Jastrzębską wyratowali pracujący w pobliżu Lisiego Jaru więźniowie z kolonii karnej, którzy w pół godziny później wydobyli też zwłoki śp. Bekkerówny.

### ZA POLSKI CHLEB — NIENAWIŚĆ

Starogard. W zakładach przemysłowych Wiecherta w Starogardzie zatrudniony był w charakterze ksiązkowego obywatel gdański Heyer. Jako bardzo ruchliwy działacz organizacji hitlerowskich prowadził Heyer wroga w stosunku do Państwa Polskiego akcję, wobec czego cofnięto mu zezwolenie na pracę.

### BUTEM W PRZECIWNIAK

Starogard. Alojzy Wiśniewski prowadził od pewnego czasu sprawę sądową przeciwko Weronice Szarafińskiej z Osowa, pow. starogardzkiego. Ostatnio po wyjściu z gmachu sądowego Szarafińska uderzyła oskarżyciela prywatnego butem w głowę. Zaświe to spowoduje nową sprawę sądową.

### UTONĄŁ NA POLOWANIU

Toruń. W Piastoszynie (pow. chojnicki) 18-letni syn rolnika Piotr Schwemin, wybrał się nad jezioro na kaczki. Gdy postrzelił jedną kaczkę, wszedł do wody, by wydostać zdobycz, trafił jednak na grzęzawisko i utonął.

### PIORUN PORAZIŁ 8 KONI

Wąbrzeźno. W stajni jednego z gospodarzy w Osieku uderzył piorun, który poraził 8 koni. Jeden z koni uległ ciężkiemu porażeniu, pozostałe lżejszemu, niesą jednak na razie zdolne do pracy.

### KROK OD ŚMIERCI

Mogilno. Straszemu wypadkowi uległ robotnik Jan Ratajczak z firmy Kubucki. Zwoził on węgle ze stacji do szopy. W bramie domu nie zauważył wystającego żelaza, o które uderzył głową, odnosząc szereg potłuczeń głowy i skroni. Rannego odwieziono do szpitala w Mogilnie.

### KURS WYROBU SOKÓW NATURALNYCH TZW. „PŁYNNEGO OWOCU“

Poznań. Państwowa Szkoła Ogrodnictwa w Poznaniu urządziła w czasie od 4—16 września br. specjalny kurs przemysłowego wyrobu soków naturalnych. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Pracownia Przetwórstwa Państwowej Szkoły Ogrodnictwa w Poznaniu, Dąbrowskiego 169/171, telefon 68-88.

### BEZWSTYDNE PROWOKACJE

naiwne wykrety, cyniczne tłumaczenia i groźby — wszystko to nie odniesie spodziewanego rezultatu. Nic i nikt nas nie zastraszy, bo nerwy mamy w porządku, bo wiemy co czynić w razie potrzeby, bo ufamy w pomoc i opiekę Tego, który z wyżyn Pomnika Wdzięczności błogosławi Polskiej Ziemi.

Ofiary na pokrycie reszty kosztów budowy Pomnika przyjmuje Komitet Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcin 69, m. 17, najle-

piej za blankietem PKO na konto czekowe, nr 207.470.

### RZADKA UROCZYSTOŚĆ PRYMICYJNA

Strzelno. W kościele farnym w Strzelnie złożył onegdaj ofiarę Mszy św. ks. neoprezbiter Kowalski, urodzony i zamieszkały w Stanach Zjednoczonych, wychowanek seminarium duchownego w Luwain w Belgii. Ks. prymicjant Kowalski otrzymał dnia 9 lipca święcenia kapłańskie w Belgii. Prymicjanta wprowadzono do kościoła w procesji pod baldachimem przy udziałzie licznych duchowieństwa oraz tłumów wiernych. Mszę św. prymicyjną odprawił ks. Kowalski w asyście ks. Matuśzaka i Kaldonńskiego. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Kinecki. Podniosła uroczystość zakończono „Te Deum”. Ks. Kowalski wyjechał już do Stanów Zjednoczonych, gdzie pełnić będzie obowiązki duszpasterskie wśród wychodźstwa polskiego.

### TRAGICZNA ŚMIERĆ PRACOWNIKA „POLMINU“ W DROHOBYCZU

Drohobycz. Rano Stefan Woronicki, lat 66, pracownik Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych „Polmin“ w Drohobyczu, zamieszkały przy ul. Górna Brama 48 przybył do pracy i wszedł do korytarza hali parafinowej. Znalazłszy się tam sam począł manipulować przy włączniach elektrycznej windy, która początkowo nie była w ruchu i wśród na razie nieustalonych okoliczności uderzył tak silnie głową o kółko żelazne przy windzie, że doznał złamania czaszki i natychmiast zakończył życie. Na miejsce wypadku udała się komisja sądowno-lekarska z sędzią drem Stachem i biegłym inż. Hornikierem. Tragiczny ten wypadek wywołał wśród pracowników kolonii „Polmin“ przynębiające wrażenie.

### TRĄBA POWIETRZNA

Horodyszcze. Z Horodyszcza donoszą, iż przez teren gminy horodyskiej pow. baranowickiego przeszła trąba powietrzna, która zniszczyła doszczętnie kilkanaście budynków, jak również uniosła zżęte zboża, a niezżęte zniszczyła w 60 proc. Straty znaczne.

### PORANIONY PRZEZ BUHAJA

Krasnystaw. W folwarku Piaski Szlacheckie w pow. krasnostawskim wydarzył się tragiczny wypadek. Rozjuszony buhaj rzucił się na 15-letniego pasterza Edwarda Wojtowicza i zgnoił mu klatkę piersiową. Ciężko rannego chłopca przewieziono do szpitala w Krasnymstawie, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł.

### WSTRZĄS PODZIEMNY NA ŚLĄSKU

Katowice. Mieszkańcy Łagiewnik odczuli silny wstrząs tektoniczny, który trwał około 2 sekund. O sile wstrząsu świadczą meldunki, według których meble w mieszkaniach przesunęły się ze swego pierwotnego położenia, a w niektórych mieszkaniach pospadały obrazy ze ścian.

### ZAMACH SAMOBÓJCZY

Krynica. W nocy usiłował popełnić samobójstwo w jednym z lokali nocnych Krynicy emer. plk Jerzy Kossowski. Przypuszczalnym powodem targnięcia się na swe życie jest choroba raka, na którą cierpiał. Kossowski postrzelił się dwukrotnie i w stanie groźnym został przewieziony do szpitala w Nowym Sączu. Znalezione przez policję listy desperata potwierdzają przypuszczenie co do powodu samobójstwa. Według opinii lekarzy istnieje słaba nadzieja utrzymania Kossowskiego przy życiu.

### GWAŁTOWNA BURZA

Lunin. Nad wsią Dworce przeszła gwałtowna burza niszcząc 11 zabudowań gospodarczych.

## Co przywieziemy z letniska?

Wyjeżdżając na letnisko zwłaszcza w okolice góryste, cieszy się każda zapobiegliwa Pani domu na możliwość zakupna pięknych grzybów, które przywiezione do domu, wraz z jesiennymi owocami i jarzynami stanowią doskonały materiał do przygotowania marynat na zimę. Jak jednak wiadomo każdy produkt wymaga innej mocy octu, którym zaprawiamy marynaty. Dlatego najlepiej i najekonomiczniej przygotowywać ocet z esencji octowej. Zdrową, bezbakteryjną, taną i czystą esencję octową 80% produkują Zakłady Chemiczne Grodzisk S. A., oznaczając swoją esencję znakiem Rak na buteleczce. Z esencji tej, którą władze uznają za zdrową przyrządzić można doskonały ocet o dowolnej mocy, który nadaje marynatom trwałość i świeżość na długi bardzo okres.

### WŁAMANIE DO KOŚCIOŁA

Lublin. Nieznany sprawca włamał się w nocy na niedzielę do kościoła OO. Dominikanów w Lublinie. Świętokradca zabrał z kaplicy św. Stanisława wartościowy kilim, który następnie porzucił przed kaplicą, na widok zbliżających się kilku osób.

### PRZEJECHAŁ 4-LETNIE DZIECKO

Lublin. Mieszkaniec Zamościa Władysław Lachowski, jadąc z nadmierną szybkością motocyklem najechał na 4-letniego Józefa Sajduka. Dziecko doznało ogólnych obrażeń i w stanie beznadziejnym zostało przewiezione do szpitala.

### GROŹBA POWODZI W RYBNICKIM

Rybnik. Notowane ostatnio gwałtowne opady atmosferyczne podniosły stan wód na rzekach i potokach w pow. rybnickim grożąc niżej położonym terenom zalaniem. Niepokojący stan wód zanotowano na Odrze i Olzie. Spośród mniejszych rzeczek, Wacyna wystąpiła już w kilku miejscach z brzegów, zalewając okoliczne pola, nie wyrządzając jednak większych szkód.

### UTONĘŁO 26 DZIECI WSKUTEK NIEDOZORU

Nowogródek. Policja zanotowała na terenie województwa nowogródzkiego w ciągu czerwca i lipca br. 26 wypadków utonięcia dzieci. Dzieci pozostawione bez dozoru w tymże okresie, według zarejestrowanych danych, spowodowały na terenie województwa 17 pożarów we wsiach i 13 pożarów lasów.

### KATASTROFALNE OBERWANIE SIĘ CHMURY

Olkusz. Nad wsią Siedliszowice w pow. olkuskim przeszła gwałtowna burza połączona z oberwaniem się chmury. Woda zmyła z pól snopy żyta, zamulając piaskiem pola i łąki. W kilku miejscach uszkodzona została szośa pomiędzy wsiami Siedliszowice i Pradla.

### ZWYRODNIALEC CZY OBLĄKANY

Ostrowite Świętokrzyskie. W okolicach Tarłowa zamożny i cieszący się dotąd bardzo dobrą opinią wśród okolicznych mieszkańców Jan Kłodniewski, napotkawszy idące drogą dwie młode dziewczynki lat około 10 i 8, jedną z nich przemocą zawił do lasu, gdzie ją zniewolił, a później zamordował. Zwyrondnialec został aresztowany i oddany do więzienia w Radomiu. Wypadek ten wywołał wstrząsające wrażenie wśród okolicznych mieszkańców, tym bardziej, że szaleniec 4 miesiące przed swym haniebnym czynem poślubił młodą i urodziwą córkę jednego z miejscowych gospodarzy.



## Ruch organizacyjny

### BACZNOŚĆ POW. PRZEWORSK

Zawiadamiamy, że Zjazd Powiatowy odbędzie się w niedzielę, dnia 6 sierpnia br. w Przeworsku o godzinie 10-ej rano punktualnie, w sali Związku Drobnych Plantatorów. Obecność wszystkich delegatów konieczna. Przedmiotem obrad sprawy organizacyjnej i Święta Czynu Chłopskiego. Delegaci winni mieć ze sobą legitymacje członkowskie.

Zarząd Powiatowy S. L. w Przeworsku.

### BACZNOŚĆ POW. DOBROMIL

Zawiadamiamy, że Zjazd Powiatowy delegatów Kół Stron Ludowego powiatu dobromilskiego odbędzie się w niedzielę dnia 6 sierpnia o godzinie 10 rano w Dobromilu, w sali „Sokoła”. W Zjeździe winni wziąć udział wszyscy członkowie Zarządów Kół oraz delegaci poszczególnych kół jak najliczniej. Przedmiotem obrad będą sprawy organizacyjne. Przybędzie delegat Zarządu Okręgowego.

Zarząd Powiatowy S. L.

**Korespondencyjnie**  
wycieczka buchalterii włoskiej, amerykańskiej korespondencji szesnastojęzycznej stenografii, razem sześć złotych. Kończącym świadectwem. Zadzwońcie proszę. Autor Agnienok, Kolno g.

## Reklama jest dźwignią handlu!

### Radioprogram z Warszawy.

Czwartek, 3 sierpnia 1939 r.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
6,50 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka (płyty). 7,50 Koncert poranny. 8,20 Pogadanka sportowa. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 14,45 „Wojsko polskie”. „Pierwsza Kadrowa” — audycja dla młodzieży. 19,05 Muzyka popularna. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,10 Pogadanka aktualna. 16,20 Utwory Karola Prosnaka w wykonaniu Chóru mieszanego. 16,45 Reportaż z Muzeum Przemysłu i Techniki. 17,00 Muzyka do tańca (płyty). 17,45 Skrzynka techniczna. 18,00 „Echa mocy i chwały”. 18,10 Koncert. 19,00 „Wielkie włości morza” — fragment z „Odyssey” Homera. 19,20 „Przy wieczery” (płyty). 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Dziennik wieczorny. 21,00 „Z zapomnianych naszych pieśni”. 21,30 Teatr Wyobraźni. 22,20 Koncert solistów. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny. 23,15 Koncert muzyki polskiej.

Piątek, 4 sierpnia 1939 r.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
6,50 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poranny. 7,15 „Sztajeta 25-lecia wymarszu I Kadrowej wyrusza z Wrześni. 7,20 Muzyka (płyty). 8,15 „Kłopoty i rady” — „Pórbujmy wrócić do natury” — dialog. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Sztajeta 25-lecia wymarszu I Kadrowej wyrusza z Warszawy. 12,03 Audycja południowa. 14,45 „Przerwane wakacje” — opowiadanie dla młodzieży. 15,00 Sztajeta 25-lecia wymarszu I Kadrowej wyrusza ze Lwowa. 15,05 Muzyka popularna. 15,45

## Każdy ludowiec

który interesuje się zagadnieniami kulturalnymi winien nabyć i przeczytać broszurę M. Jagły

## Chłopska Kultura

Książkę w cenie 0,50 zł można nabyć w Sekr. Wlkp. Zw. Mł. Wiejskiej Poznań, Fr. Ratajczaka 9, m. 9, wzgl. zamówić w Redakcji „Gazety Grudziądzkiej”.

Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,10 Pogadanka aktualna. 16,20 Koncert Budapeszteńskiego Chóru Kolejowego. 16,45 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękas. 17,00 Muzyka do tańca (płyty). 17,45 Transmisja fragmentu uroczystości poświęcenia Domu Polaków w Zagranicy. 18,00 Recital śpiewaczy Heleny Lipowskiej. 18,25 Kwartety Beethovena (płyty). 19,00 „Książki do których się wraca”. 19,20 Chwila Biura Studiów. 19,30 „Przy wieczery”. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Dziennik wieczorny. 21,00 „Ilustracje muzyczne do utworów scenicznych”. Muzyka do komedii. 22,15 Sztajeta 25-lecia wymarszu I Kadrowej wyrusza z Bogumina. 22,20 „Polska między Wschodem a Zachodem” — odczyt. 22,35 Pół godziny muzyki na dawnych instrumentach (płyty). 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

Sobota, 5 sierpnia 1939 r.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
6,50 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka (płyty). 8,15 „Z Mikrofonem przez Polskę”. Reportaż dźwiękowy. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 14,45 Audycja dla dzieci. 15,15 Sztajeta 25-lecia I Kadrowej wyrusza z Krzywopłot. 15,20 Muzyka popularna. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,10 Pogadanka aktualna. 16,20 Polonezy w wyk. Zbigniewa Drzewieckiego. 16,45 Kronika wydarzeń w technice. 17,00 Muzyka do tańca (płyty). 18,00 „Echa mocy i chwały”. 18,10 Koncert muzyki polskiej. 19,00 „Przez siedem mórz do siedmiu wzgórz” — wesoła powieść radiowa. 19,25 Pogadanka aktualna. 19,35 Audycja dla Polaków za granicą. 20,05 „Melodie ziemi polskiej”. 20,25 Przybycie sztafet 25-lecia wymarszu I Kadrowej do Oleandrów. 20,45 Apel poległych i Kompanii Kadrowej. 21,00 Dziennik wieczorny. 21,20 Koncert symfoniczny. 22,00 „Rachunek Wodza” (Komendant przed szóstym Sierpnia). 22,30 D. c. muzyki. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

## STRAJNI CHŁOPSKIE

BROSZURA  
J. GOJSKIEGO  
OMAWIAJĄCA ZAGADNIENIE  
CHŁOPSKICH STRAJKÓW

2

jest do nabycia  
w naszej redakcji  
w cenie 0,20 zł za egzemplarz

PRAWO PRAWDA PRACA

## ZWROT

TYGODNIK NIEZALEŻNY  
NARODOWY  
I DEMOKRATYCZNY

Dotychczas drukowali swe prace:

PREZYDENT PROF. ST. WOJCIECHOWSKI, PREZYDENTIG. PADEREWSKI, W. W. PREZES W. KORFANTY, MARSZAŁEK W. TRAMPCZYŃSKI, GENERAL J. HALLER

Mecenasy M. Borzęcki, Prof. W. Komarnicki, Prof. S. Glaser, Dr. K. L. Koniński, Ks. Muckermann T. J., Prezes A. Mogilnicki, W. Nienaski, K. Poraj, R. Świętochowski, W. Skuza Jan Wiktor oraz wielu innych.

Polityka wewnętrzna i zewnętrzna - Studia prawnicze, ekonomiczne, literackie - Przegląd prasy krajowej i zagranicznej - Polimiki - Aktualności - Ilustracje - Satyra.

Prenumerata miesięczna 1 zł. 50 gr

KATOWICE, Sobieskiego 11

## CZYTAJCIE

## ABONUJCIE

# SPOŁEM

ORGAN

## WIELKOPOLSK. ZWIĄZKU MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ

### PISMO UKAZUJE SIĘ CO MIESIĄC

ZAMAWIAĆ JE MOŻNA W ADMINISTRACJI  
W POZNANIU UL. FR. RATAJCZAKA 9 M. 9

NR. KONTA ROZRACHUNKOWEGO 113

KONTO P. K. O. NR. 211-714

ABONAMENT KWARTALNY WYNOŚI 0,60 ZŁ.

## Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 1 sierpnia 1939 r. — Płacono złotych za 100 kg.

|                                     | Warszawa    | Poznań      | Kraków      | Lwów        |
|-------------------------------------|-------------|-------------|-------------|-------------|
| Pszenvca . . . . .                  | 21,— 21,50  | 18,— 18,30  | 20,50 20,75 | 19,— 19,25  |
| Zyto . . . . .                      | 13,— 13,75  | 13,— 13,50  | 14,75 15,—  | 12,75 13,—  |
| Jęczmień . . . . .                  | 16,25 16,50 | 16,— 16,50  | 18,— 18,50  | 16,— 16,25  |
| Jęczmień brow. . . . .              | 19,50 19,75 | 19,25 19,75 | 14,85 15,25 | 18,— 1 25   |
| Owies I stand. . . . .              | 21,25 21,75 | 18,10 18,50 | 21,50 23,—  | 19,— 19,25  |
| Mąka pszenna 65% . . . . .          | 34,50 36,50 | 28,25 30,75 | 31,— 33,—   | 36,50 38,—  |
| Mąka żytnia 65% . . . . .           | 24,25 24,75 | 23,— 23,75  | 25,50 26,—  | 24,25 25,25 |
| Otręby pszen. grube przem. . . . .  | 12,— 12,50  | 11,50 12,—  | 11,75 12,—  | 9,50 9,75   |
| Otręby żytnie przem. stand. . . . . | 9,75 10,25  | 10,— 11,—   | 10,75 11,—  | 8,— 8,25    |
| Rzepak zimowy . . . . .             | 47,— 48,—   | 44,— 45,—   | 53,— 54,—   | 44,50 45,50 |
| Groch zielony (Folger) . . . . .    | 33,— 35,—   | 29,— 31,—   | —,— —,—     | 26,— 28,—   |
| Groch Wiktoria . . . . .            | 39,— 42,—   | 36,— 39,—   | 46,— 48,—   | 34,— 35,—   |
| Makuchy rzepakowe w tafl. . . . .   | 12,25 12,75 | 12,75 13,75 | 12,50 12,75 | 11,50 12,—  |
| Makuchy lniane w taflach . . . . .  | 22,— 22,50  | 25,— 26,—   | 19,50 20,—  | 23,25 23,75 |
| Ziemniaki . . . . .                 | 5,— 5,50    | 5,— 5,50    | —,— —,—     | 5,50 6,—    |
| Gryka . . . . .                     | 22,75 23,25 | 16,— 17,—   | —,— —,—     | —,— —,—     |
| Słoma żytnia luzem . . . . .        | 3,75 4,25   | 1,75 2,—    | —,— —,—     | —,— —,—     |
| Słoma żytnia prasowana . . . . .    | 3,25 3,75   | 2,75 3,—    | 4,25 4,75   | —,— —,—     |
| Siano zwykłe . . . . .              | —,— —,—     | 5,— 5,50    | —,— —,—     | —,— —,—     |
| Siano zwykłe prasowane . . . . .    | 6,50 7,—    | 6,— 6,50    | —,— —,—     | —,— —,—     |

„Gazeta Grudziądzka” wydanie główne wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wyd.: I. (Pomorze), II. (wojew. centralne kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarski Oświadek”, „Gość Świąteczny” i inne. Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnoszeniem do domu złotych 3,90, miesięcznie 1,30, w Wolnym Mieście Gdańsku 7,50 guldów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 30 franków, w Belgii 6,50 belg., w Holandii 2,50 guld., hol., w Niemczech 4,00 RMK., w Szwajcarii 5,00 fr. szwaic., w Czechosłowacji 88 koron czesk., w Danii 6,00 koron duńskich, w Szwecji 5,00 koron szwedz., we Włoszech 20 lirów włoskich. — Ameryce i Kanadzie 1,50 dol., w innych krajach równowartość 1,50 dol. am. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 gr., słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2,— zł. Konto czekowe P. K. O. Poznań nr 203274. Konto rozrachunkowe Poznań 3 nr 22.

Redaktor: Zdzisław Poznański, Poznań. Wydawca i miejsce wydania: Tow. Prasowe „Oświata” Sp. z o.o. Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 9 m. 9. Zakład i miejsce odbicia: Drukarnia Wielkopolska, Poznań, 27 Grudnia 2.

## WYDAWNICTWA

Spółdzielni Wydawniczej „Wies” we Lwowie.

## I. Wies i Państwo

miesięcznik naukowy poświęcony sprawom kulturalnym, społecznym i gospodarczym wsi. Zawiera działy: rozprawy, referaty, kronikę, sprawozdania i bibliografię. Redakcję stanowią: prof. Dr. Franciszek Bujak, doc. dr. Stefan Ingłot i doc. dr. Wincenty Styś.

Prenumerata roczna zł. 10,—, półroczna 5,50 zł., ulgowa dla Członków Spółdzielni Wydawniczej „Wies” — roczna zł. 8,—.

## II. Biblioteka dziejów i kultury wsi

zawiera prace dotyczące wyżej podanych zagadnień.

Wykaz poszczególnych tomów, znajduje się w każdym numerze „Wsi i Państwa”.

## III. Rozprawy o zagadnieniach wiejskich

mnijšie prace „Wies i Państwo” oraz poszczególne tomy biblioteki i rozpraw poleca się wszystkim tym, którzy interesują się sprawami wsi, gdyż znajdują tam wiele wiadomości, dotyczących najżywniejszych zagadnień wiejskich. „Wies i Państwo” staje się niezbędnym dla każdego pracownika wiejskiego i syna wsi.

## UDZIAŁ

Spółdzielni Wydawniczej „Wies” wynosi 20 zł, wpisowe 5 zł.

## Redakcja i Administracja

Sp. Wyd. „Wies” — Lwów ul. 3 Maja 11. — Konto P. K. O. 510.164 i w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych oddział Lwów ul. 3 Maja 11